Przedpłata wraz z przesełką pocztową wynosi 5 zł. a. w. rocznie.

ZWIĄZEK.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie przy placu Maryackim l. 9.

Pismo dwutygodniowe.

Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Wychodzi 8. i 22. każdego miesiąca w objętości arkusza.

Nr. 1. Dnia 8. Stycznia 1880. VII. rocznik.

Treść: Uwagi o naszych stowarzyszeniach. — Polskie stowarzyszenia zarobkowe z pod zaboru pruskiego. — Wskazówki dla zestawienia bilansu i zamknięcia rachunkowego towarzystw zaliczkowych. — Sprawozdanie sekretarza Związku stowarzyszeń z podróży do Chodorowa i Żurawna. — Korespondencya Redakcyi.

Od Wydawnictwa.

Pismo fachowe, a do tego tak specyalnie fachowe, jak nasze, nie może nigdy liczyć na zbyt wielkie rozpowszechnienie.

Uznajemy, że nie budzi ono interesu stałego po za stowarzyszeniami — a gdy liczba tychże stosunkowo jest zbyt małą, a zajmujących się na seryo niemi jednostek nawet w stosunku do téj małéj liczby stowarzyszeń jeszcze mniejszą, niżby się tego spodziéwać należało — nie dziw więc, że pismo, stojące niemal ofiarą, rozpoczyna siódmy rok żywota swego bez wielkiéj otuchy i zachęty.

Okoliczność tę tłumaczy i zbyt mała liczba prenumeratorów i zbyt szczupły zapas w naszéj tece redakcyjnéj, który zapełniać musimy prawie wyłącznie fabrykatami miejscowymi.

Stąd też uważalibyśmy za najpraktyczniejsze zaniechać wydawnictwa, albo w najlepszym razie zfuzyonować się z jakiém inném fachowém ekonomiczném pismem.

Wszelako wzgląd, iż pismo nasze nie jest naszą, lecz Związku stowarzyszeń własnością — jakož i wzgląd na wiernych, choć nielicznych druhów naszych, tych o nas opiérających się i z nami pracujących stowarzyszeń i ich kierowników, zachęca nas do dalszéj wytrwałości i do dalszéj próby.

W imię więc dobréj sprawy rozpoczynamy siódmy rocznik „Związku“ z tą jedynie zmianą, że zamiast pisma tygodniowego ofiarujemy naszym prenumeratorom pismo dwutygodniowe, które w objętości arkusza (zamiast dawniejszego pół arkusza), wychodzić będzie 8. i 22. każdego miesiąca.

Cena pisma pozostaje i nadal 5 zł. rocznie.

Na zmianie téj nie wiele stracą czytelnicy, gdyż nam nie zależy na pospiesznêm rozpowszechnianiu wiadomości — i owszem zyskać mogą, gdyż ile możności starać się będziemy, nie rozdrabniać artykułów na kilka numerów.

Żywimy nadzieję, że Szanowni Czytelnicy nasi na zmianę pywyższą się zgodzą — i prosimy ich o dalsze, szczére poparcie!

Uwagi o naszych stowarzyszeniach.

III.

(Dr. A. Z.) Od początku ruchu stowarzyszeń po 30. czerwca z. r. powstało u nas łącznie 133 stowarzyszeń, a ubyło skutkiem konkursu, likwidacyi lub zaginięcia bez śladu 26, czyli 19·5% ogólnéj liczby powstałych w tym czasie stowarzyszeń. Fakt ten zaiste nie może podnieść zaufania do nas. Stosunkowo najwięcéj uciérpiały stowarzyszenia spożywcze, produkcyjne i handlowe. Zaliczkowych towarzystw ubyło 18, a w liczbie tych są 4 towarzystwa urzędników (dawne consortia ogóln. stowarzyszenia urzędników austro-węgierskiéj monarchii). Najpomyślniéj więc rozwijają się jeszcze towarzystwa zaliczkowe. Na nie téż szczególnie zwrócona jest uwaga publiczna, w nich kraj i społeczeństwo pokłada pewne nadzieje ogólniejszego znaczenia.

Na ostatnim sejmiku spółek polskich w Gnieźnie zauważył ks. Patron poznański, że nie należy zakładać stowarzyszenia, gdzie nie ma ludzi, sposobnych do prowadzenia go. Uwaga i przestroga ta jest zupełnie trafną i dla naszych stosunków. Nic więcéj nie szkodzi stowarzyszeniom, nic bardziéj nie podkopuje wiary do nich, jak nieład, nieudolność a nawet nierzetelność, jakaby w zarządzie ich okazać się miała. Nieporządki i straty jednego towarzystwa oddziałują na wszystkie, szkodzą idei stowarzyszeń nietylko w dotyczącéj miejscowości, ale również i w odległéj okolicy.

Z 18 stowarzyszeń zaliczkowych, które w naszym kraju istnieć przestały, upadło tylko jedno dla nierzetelności zarządu t. j. Towarzystwo kredytowe miejskie we Lwowie; 7 wcale nie weszło w życie, bo brak było ludzi, którzyby się sprawą ich zająć umieli, a wszystko skończyło się na zgromadzeniu konstytucyjném, spisaniu protokołu notaryalnego, mówkach, wyborach i wystosowaniu prośby do sądu obwodowego o zarejestrowanie firmy; 5 towarzystw nie miało sił żywotnych, istniało jakiś czas, a późniéj zginęło na suchoty — na brak transakcyi, interesów; w końcu w 5 towarzystwach przestano się bawić, odechciało się kierownikom daléj interes prowadzić i zaniechano go w drodze pozasądowéj likwidacyi. Z przedstawienia tego widzimy, że jedno towarzystwo, Towarzystwo kredytowe miejskie, nie powinno było wcale powstać, gdyż nienależało szalbierzy dopuścić do „interesu finansowego", a 17 t. j. reszta nie potrzebowały wcale powstawać — można się było bez nich obejść, a w najlepszym razie powstały za wcześnie, gdy jeszcze nie było dla nich przygotowanego gruntu ni w gronie członków, ni téż kierowników.

Ależ bo znaczna część z nich powstała albo dla mody, albo dla celów innych, przeważnie politycznych.

Jeżeli więc się zastanowimy, że z pozostałych 99 towarzystw zaliczkowych, które 30. czerwca z. r. istniały prawie wszystkie dotąd w całości pomyślnie się rozwijają, a to przeważnie dla tego, że mają zdolnych i uczciwych kierowników, jeżeli następnie niepowodzenie 18 nieistniejących już towarzystw tylko niezdolności i nieporadności ich kierowników przypisać należy — więc przestroga sejmiku gnieźnieńskiego i dla nas okaże się zbawienną.

Stąd téż przy zakładaniu nowych stowarzyszeń należy, by płodu nie poronić, postępywać z pewną rozwagą, wstrzemięźliwością, i gdzie nie ma jeszcze w masie członków i w upatrzonych kierownikach przyszłych kreacyi dostatecznie przysposobionego materyału, tam należy się raczéj wstrzymać z zakładaniem towarzystwa i nie tworzyć czegoś, co istnieć może albo nieudolnie, albo wcale tylko na papiérze.

Należy więc przedewszystkiém nie tworzyć instytucyi, o których się z góry wié, że będą nieudolne, a zmniejszy się liczba nieudolnie zawiadywanych stowarzyszeń.

Natomiast, gdzie stowarzyszeń już istniejących zarząd w nieudolnych spoczywa rękach, tam należy w imię patryotyzmu, w imię uczciwości, w imię dobra ludu wystąpić z całą energią i zarząd rękom tym odebrać, a oddać go w odpowiedniejsze. W tym względzie Związek stowarzyszeń powinien być nieubłagany i całą potęgą wpływu swego wywiérać presyą na stowarzyszenia.

IV.

Przeciwnicy stowarzyszeń w kraju naszym nie robili dotąd zarzutów jak n. p. w niemiecko-austryackich krajach, nierzetelności naszym stowarzyszeniom, nie straszyli członków możliwemi stratami, nie obudzali paniki między wierzycielami stowarzyszeń. Bo téż nie mieli do tego powodu, gdyż towarzystwa nasze dotąd nie skrzywdziły i nie naraziły na straty nikogo. Jest to zaletą naszych stowarzyszeń. Wypadek, jak z Towarzystwem kredytowém miejskiém, jest dotąd u nas jedyny — a znaczniejsze nieporządki rzadko się u nas zdarzają.

Jednak przeciwnicy nasi inny, lecz słuszny czynią nam zarzut, zarzut dość często i dość dawno powtarzany, zarzut, że kredyt nasz jest za drogi. Skutek tych zarzutów okazał się dla nas zbawienny: tendencya do zniżki procentów stała się u nas ogólną i trwałą.

Lecz należy na to baczyć, abyśmy i w tym względzie rzetelnie postępywali, abyśmy dłużnikom naszym procent uczciwie obliczali, abyśmy obok procentów, ile możności żadnych, lub bardzo niskie pobiérali prowizye, abyśmy za wiele na raz nie ściągali na udziały i abyśmy nie ustanawiali zbyt wysokiéj prowizyi zwłoki, gdyż liczba klientów naszych, opłacających tę prowizyą, jest zawsze dość znaczną.

Ci, co nam doradzali zniżenia stopy procentowéj od pożyczek, uważali zniżkę taką za możliwą, przy równoczesném zniżeniu wysokości dywidendy od udziałów zarzucając nam wręcz, że dla uzyskania wysokiéj dywidendy ustanawiamy za wysokie odsetki dla dłużników. Jakkolwiek rzeczywiście widoczną była skłonność stowarzyszeń do przyznawania wysokiéj dywidendy od udziałów, lecz w bardzo rzadkich wypadkach udowodnićby się dało, że stowarzyszenia samowiednie podwyższały odsetki od pożyczek dla uzyskania wysokiéj dywidendy. I owszém ustanawiano po największéj części wysoką stopę procentową od pożyczek z obawy, że dochód nie wystarczy na pokrycie wydatków, a następnie wysoką dawano dywidendę, gdy osiągnięto stosunkowo wielkie zyski. W ogóle jednak wysoką stopę procentową dywidendy ustanawiały stowarzyszenia mniejsze lub posiadające nieznaczne w porównaniu z obcymi kapitałami udziały. Już ta okoliczność znamionuje, że wysokość dywidendy nie jest tyle zawisłą od wysokości stopy procentowéj od pożyczek, ile od stosunku kapitału własnego do obcego.

Na oprocentowanie więc obcego kapitału uwagę zwrócić należy, jeżeli się chce spowodować zniżkę stopy procentowéj od pożyczek. W tym téż kierunku oświadczały się stowarzyszenia, ankiety i Sejm krajowy, żądając dla towarzystw przystępu do austro-węgierskiego banku, szukając dla nich tanich źródeł kredytu.

Lecz wśród tych usiłowań przeoczono, że najobfit-

szém, bo przeszło 3kroć kredyt bankowy przewyższającém źródłem kredytu dla stowarzyszeń, są wkładki oszczędności. Nie spostrzeżono, że wysokie oprocentowanie wkładek musi w piérwszéj linii pociągnąć za sobą wysokie oprocentowanie pożyczek dla członków. Towarzystwo opłacając 8% od wkładek, w stosunkach naszych, gdzie administracya kosztuje 2—2½%, pracuje jeszcze bez zysku, udzielając członkom pożyczek na 10 do 11%!

Zestawienie w ostatnim „Roczniku“ przekonało nas, że w tym względzie stowarzyszenia demoralizują publiczność. Czterdzieści dwa stowarzyszeń opłaca jeszcze od wkładek oszczędności powyżéj 7 aż do 10%, musi zatém pobiérać odsetki od członków od 10 do 12% i wyżéj, nie chcąc udzielać nawet wyższéj dywidendy od udziałów, ponoszących ryzyko za interes, niż procent od wkładek oszczędności, nic nie ryzykujących.

Chcąc zatém wydatnie zniżyć w stowarzyszeniach stopę procentową od pożyczek, należy przedewszystkiém rozpocząć walkę z wysoko oprocentowanemi wkładkami oszczędności. Znając lokalne nawet stosunki wszystkich prawie okolic kraju naszego, sądzimy, że stopa procentowa od wkładek dałaby się uregulować w granicach 5 do 7% — za czém poszłoby, iżby kredyt w naszych stowarzyszeniach stał się możebnym za opłatą odsetek od 7 do 9%, co przy kredycie osobistym na teraz byłoby dostatecznie przyzwoitém.

Tak dalece uważamy tę reformę za możebną, że wręcz czynić będziemy zarzuty stowarzyszeniom, opłacającym od wkładek oszczędności wyższe niż 7%, a pobiérającym od pożyczek wyższe niż 9% odsetki.

W tych bowiem granicach interes utrzymać się może, a dywidendę o 1—2% po nad stopę procentową od wkładek oszczędności opłacać można z zysku na niżéj oprocentowanych kapitałach, z banków pochodzących, na 3—4% prowizyi zwłoki, na odsetkach od odsetek z góry opłacanych i t. d.

Wszak obecna chwila najsposobniejszą jest do działalności w tym kierunku. Wiele téż towarzystw korzysta z téj chwili i zniża z 1. b. m. stopę procentową od wkładek oszczędności. Za przykładem tym powinny iść wszystkie towarzystwa, pomne, że złe i dobre konstalacye ekonomiczne i finansowe zwykłém prawem ciężkości oddziałują daleko po za swój okres. Widzieliśmy, jak długo n. p. rok 1873. oddziaływał na stosunki ekonomiczne i finansowe konstelacye nawet w latach i okolicznościach, kiedy panika ustać była powinna. Obecny napływ kapitału powinien wywołać stanowczą zniżkę stopy procentowéj, a do niéj przyzwyczają się ludzie tak dalece, że nawet przy ogólnym ubytku kapitału nie będą o zwyżce stopy procentowéj myśleli.

Polskie stowarzyszenia zarobkowe z pod zaboru pruskiego.

(Dokończenie.)

W załatwieniu numerów 12., 13., 14., 16. i 17. porządku dziennego powzięto następujące rezolucye:

I. Sejmik zaleca, ażeby tylko takich członków przyjmować, którzy nietylko dobro swoje, ale i dobro spółki mają na oku, i na żadną niedogodność spółki nie narażają.

II. Członek każdy ma obowiązek moralny popiérać spółkę przez branie udziału w wszelkich zebraniach téjże, jako téż bronić jéj interesów, mianowicie w obec osób nienależących do spółki.

III. Należenie do rozmaitych spółek nie zaleca się. Dla kontroli powinny spółki corocznie przesyłać patronowi spis alfabetyczny członków, który po porównaniu tychże zwróci uwagę, gdzie ta sama osoba do kilku należy spółek.

IV. Spółki przy udzielaniu kredytu członkom, nie dającym materyalnéj pewności, powinny uważać na ich moralną pewność, a u ich poręczycieli bezwarunkowo baczyć na odpowiedzialność materyalną.

V. Nie zaleca się przeznaczać części zysku na cele dobroczynne.

Do nru 15. porządku dziennego: „Jakie wynikają skutki z niezachowania przepisów prawnych: *a)* dla spółek przy przyjmowaniu członków, *b)* dla członków przy ich wystąpieniu ze spółek“, nie powzięto żadnéj rezolucyi, postanawiając atoli postawić tę kwestyą na porządek dzienny przyszłorocznego sejmiku.

Do Komitetu Związku (nr. 18. porządku dziennego) wybrano na nowo pp. dra Buskiego i Feliksa Rakowskiego.

W kwestyi czasu i miejsca przyszłego sejmiku (nr. 19. porz. dz.), przemawiali pp. Zakrzewski, Łyskowski i ks. dr. Łukowski za Kościanem, dr. Donimirski za Toruniem. Sejmik postanowił pozostawić tę sprawę decyzyi Komitetu.

Wśród wniosków członków (nr. 20. porządku dzien.) stawił dr. Donimirski wniosek o napisanie „podręcznika dla spółek“. Sejmik polecił Komitetowi, aby się tą sprawą zajął i załatwił ją w sposób najwłaściwszy. Likwidatorowie „Ula“ poznańskiego prosili sejmik o pomoc czynem i radą temu towarzystwu. Prezes Komitetu pan M. Łyskowski przypomniał, że Komitet i Patron od wielu lat zajmowali się sprawą „Ula“ i że mimo, iż do Związku nie przystąpił, służyli mu radą, którą jednakże jego kierownicy zawsze odrzucali; przyjście w pomoc zasiłkiem pieniężnym sprzeciwia się zaś zasadom spółek, które nie są instytucyami miłosierdzia. — Ks. dr. Łukowski przedłożył wniosek o ułożenie przez Patronat „szematów dla kas pogrzebowych i kas zasilających chorych rzemieślników (w łonie cechów lub towarzystw przemysłowych)“. P. M. Łyskowski zauważył, że przedmiot ten nie leży w zakresie zadania Związku

i spółek ludowych, a Patron ofiarował się z gotowością udzielenia prywatnie dotyczących materyałów.

Zamknięto obrady sejmiku o godzinie $5\frac{1}{2}$ wieczorem; poczém zasiedli członkowie sejmiku wraz z gośćmi z miasta i okolicy, ogółem około 80 osób, do wspólnego obiadu.

Wskazówki

dla zestawienia bilansu i zamknięcia rachunkowego towarzystw zaliczkowych.

(Dr. A. Z.) Dążąc do jednolitości w prowadzeniu interesów towarzystw zaliczkowych, podawaliśmy nieraz wskazówki w drobiazgowych nawet sprawach stowarzyszeń naszych.

Początek stycznia uważamy za najodpowiedniejszą chwilę do udzielenia wskazówek, jak się brać należy do pracy około zamknięcia rachunkowego w towarzystwach zaliczkowych. Czyniąc to w nadzieji, że się przez to zasłużymy towarzystwom, zwłaszcza młodszym, ograniczymy się do rzeczy najważniejszych, rachunków najprostszych, a dalecy od wszelkich teoretycznych zapędów, podamy tylko niezbędne praktyczne wskazówki.

Dnia 31. grudnia należy przedewszystkiém zamknąć księgę likwidacyjną i kasową, skonstatować i zliczyć gotówkę, którą słowami pod cyfrą w ostatniéj kolumnie księgi likwidacyjnéj wpisać należy, dodając podpisy członków Dyrekcyi.

Następnie należy cyfry z 31. grudnia zaciągnąć do księgi głównéj, takową na razie na brulionie (lub ołówkiem) podsumować i pociągnąć saldo, aby tym sposobem uzyskać bilans surowy. W towarzystwach, które nie prowadzą jeszcze księgi głównéj, uczynić to należy w księdze likwidacyjnéj, zastępującéj główną.

Następnie przystępuje się do sporządzenia inwentarzy.

Należy więc najpiérw sprawdzić wykaz wypłaconych po dzień 31. grudnia udziałów według poniższego wzoru:

Załącznik I.

Data		Imię i nazwisko	Art. kasy	Kwota		Sumy miesięcz		Uwaga
Styczeń	8	N. N.	27	12	57			W uwadze notuje się przy nazwisku członka, któremu zupełnie udział wypłacono, że wystąpił; komu zaś tylko częściowo udział strącono, np. na resztę pożyczki itp., ten nadal członkiem towarzystwa pozostaje.
„	12	„ „	30	5	01	17	58	
Marzec						20	12	
		Ogółem . .				524	06	

Kwota 524 zł. 06 ct. znaleść się powinna w księdze głównéj w prowizorycznéj sumie z 31. grudnia w kolumnie „Zwrot udziałów“.

Następną czynnością jest sporządzenie wykazu członków, którzy na dzień 31. grudnia wystąpienie swoje zgłosili.

Wzór takiego wykazu jest następujący:

Załącznik II.

Udziały wypowiedziane z dniem 31. grudnia 18 . . roku.

L. porządk.	Imię i nazwisko członka	Kwota deklarowana	Uprawniona do dywid.	Wypłacona na rachunek bieżący		Dywidenda dopisana do rachunku bieżącego	
	Razem . . .	4500	3800	4001	50		
	Do tego udziały wypłacone w ciągu roku (Zał. I.) . .			524	06		
	Ogółem zgodnie z księgą główną .			4525	56		

Uwaga 1. Cyfra 4525·56 zgadzać się będzie z ostateczną cyfrą księgi głównéj (likwidacyjnéj) w rubryce „Zwrot udziałów“ po uskutecznieniu „przeprowadzeń bilansowych“, o czém mowa będzie poniżéj.

Uwaga 2. Rubrykę „dywidenda dopisana“ wypełnia się po ustanowieniu dywidendy, a zatém po uchwale Walnego zgromadzenia.

Trzecim z rzędu inwentarzem jest inwentarz wpłaconych po 31. grudnia udziałów.

Załącznik III.

Nr. udziału	Kwota deklarowana	Kwota uprawniona do dywiden.	Udział wpłacony		Dywidenda wypłacona		Dywidenda dopisana		Uprawniony do dyw. na r. następny		Uwaga
Razem	35.000	21.000	24.516	19							
Do tego udz wypow. do dyw. upr.		3.800									
Suma . . .		24.800									

Uwaga 1. Suma 24.516.19 równać się musi prowizorycznemu saldo udziałów z księgi głównéj, zmniejszonemu o sumę 4001 zł. 50 (zał. II.), czyli ostatecznemu saldu po dokonanych przeprowadzeniach bilansowych.

Uwaga 2. Rubryki: „Dywidenda wypłacona“, „Dywidenda dopisana“, „Udział uprawniony do dywidendy na rok następny“ wypełnia się po uchwaleniu dywidendy, a zatém po walnem zgromadzeniu.

Załącznik IV. obejmuje stan wkładek oszczędności według poniższego wzoru: Załącznik IV.

Nr. książ.	Imię i nazwisko	Kapitał		Dopisane odsetki		Razem		
1		100	50	2	76	103	26	
11		85	20	1	18	83	38	depozyt na pokrycie poż. l. 101/77.
	Suma . . .	22.856	98	542	76	23.399	74	
	Do tego udział wypow.(zał.II.)					4.001	50	
	Ogół. zgodnie z ks. główną					27.401	24	

Uwaga 1. Dla własnéj ewidencyi można ustawiać osobno właściwe rachunki bieżące, osobno wkładki, od instytucyi, a osobno od członków i osobno od nieczłonków towarzystwa. W takim razie należy uczynić zestawienie, aby uzyskać sumę ogólną zgodną z księgą główną według salda z drugiéj kolumny księgi głównéj (likwidacyjnéj).

Uwaga 2. Suma 22.856·98 równać się musi prowizorycznemu saldo z księgi głównéj likwidacyjnéj, a suma 27.401·24 ostetecznemu saldu po dokonanych przeprowadzeniach bilansowych t. j. po dopisaniu do księgi likwidacyjnéj kol. 2.: „wkładki oszczędności“ pozycyi: 542·76 (procenta dopisane) i 4001·50 (udziały wypowiedziane).

Załączenie V. obejmuje stan zaciągniętych na rzecz stowarzyszenia pożyczek:

Załącznik V.

Nr. porz.	Tytuł	Termin płatn.		Suma wekslowa		Stopa procentowa	Odsetki za rok następny zapłacone		Uwaga
1	Gal. kasa oszczędności	Marca	1	5000	—	6	50	—	
	Ogół. zgodnie z księgą gł.			8200	21		76	42	

Uwaga 1. Kwota 8200·21 równać się musi saldu księgi głównéj kolumna 3cia.

Uwaga 2. Kwota 76·42 wchodzi do rachunku strat i zysków i bilansu jako „odsetki naprzód zapłacone“.

VI. Załącznik obejmuje zestawienie stanu z końcem roku pożyczek udzielonych członkom.

Załącznik VI.

Nr. porządk.	Dług z dniem 31. grudnia 18..		Termin zaległości	Kwota zaległa		Prowizya zwłoki		Uwaga
z r. 1876	101	08	1876 1/9	181	93	39	43	
6 poż. z r. 1877	284	17	—	284	17	91	26	
z r. 1878								
91. poż. z r. 1879	5109	27		4629	91	382	75	
395 poż.	.	.		.	.	.	.	
Ogółem zgodnie z księgą główną 548 poż.	61.104	12		7018	25	769	46	

Uwaga 1. Kwota 61.104·12 równać się musi saldu księgi głównéj lub likwidacyjnéj (kolumna 4).

Uwaga 2. Kwota 7018·25 uwidocznia, jak wielkie zaległości wykazuje księga obligów w stosunku do ustanowinonych rat i terminów spłaty.

Uwaga 3. Kwota 769·46 idzie do rachunku strat i zysków, a następnie do bilansu, jako prowizya zwłoki. (Wzór niniejszy służy tylko dla tych towarzystw, które odsetki od pożyczek pobiérają z góry. W towarzystwach pobiérających odsetki z dołu, należałoby dodać jeszcze jedną rubrykę z napisem „odsetki należne“.)

Uwaga 4. Stowarzyszenia, które udzielają pożyczek w rachunku bieżącym, muszą dla takowych osobne sporządzać inwentarze na wzór załącznika IV. Suma pożyczek w rach. bież. wraz z sumą załącznika VII. stanowić dopiéro będzie sumę pozostałych z końcem roku u członków pożyczek.

Uwaga 5. Po sporządzeniu inwentarza VII. należy przejść wszystkie pozycye pożyczkowe z pozostałymi w kasie obligami (wekslami, skryptami)

Uwaga 6. Stowarzyszenia udzielające pożyczek na zastawy; sporządzą na wzór powyższy osobny inwentarz tychże. Suma pożyczek z inwentarza tego zgodną być musi ze saldem według księgi głównéj (likwidacyjnéj) kolumna 5.

Celem uwidocznienia pozycyi wątpliwych w pożyczkach, zestawia się osobne Conto dubioso, w które wpisać należy wszelkie pozycye, zdaniem Dyrekcyi nieuiszczalne. Rachunek ten przedstawi się następująco:

Załącznik VII.

Winien				Ma	
			pozostało z r. 1879.	20	70
			N. N.		
97	66	poż. Nr. 403/7	Udział	15	26
18	32	koszta sądowe			
			Saldo poz. wątpliw.	384	75
516	27	Razem .	Razem .	516	27

Uwaga. Saldo 384·75 w bilansie się nie znajdzie, służy ono jedynie jako wskazówka, ile ze zysku na straty przeznaczyć należy. Po uchwaleniu n. p. kwoty 400 zł. odpisze się ze zysku kwota 384·75, i przeprowadza się ją (już w kwietniu) w każdéj pozycyi osobno przez księgę likwidacyjną z potrąceniem „M a“ (udziałów itd.). Pozostała reszta 15·25 idzie jako saldo Conta dubioso na rok następny. Gdyby która pozycya z Conta dubioso przez dłużnika późniéj zapłaconą została, to pozycyi téj stornować już nie należy, ale pobrać ją na rachunek Conta dubioso. Conto dubioso w księdze likwidacyjnéj i głównéj najlepiéj prowadzić, jak rezerwę podatkową itd., w rachunku bieżącym. W takim przypadku kwota 20.70 nie wchodziłaby do bilansu z zał. VII. ale z zał. V., — Cały zaś wykaz niniejszy nie wpływałby na zestawienie bilansu.

Stan zaliczek procesowych uwidocznia:

Załącznik VIII.

Nr. porządk.	Imię i nazwisko	Tom	Fol.	Winien		Ma		Zyski		Strata		Uwaga
1	N. N.	III.	218	6	31	.	.	.	.	.	.	
4	N. N.	III.	226	.	.	7	02	.	.	.	.	
10	N. N.	III.	241	.	.	.	.	.	.	8	59	
21	N. N.	III	290	.	.	.	.	.	15	.	.	
	Razem			569	24	171	07	3	12	11	28	
	Saldo			.	.	398	17	8	16	.	.	
	Suma			569	24	569	24	11	28	11	21	

Do rubryki „winien“ zapisuje się saldo z księgi odnośnéj na korzyść Towarzystwa; do rubryki „ma“ saldo na korzyść członka; do rubryki „zyski“ ewentualne zwyżki na rzecz Towarzystwa zamkniętych rachunków; a do rubryki „strat“ możliwe ubytki, t. j. niedopłacenia ze strony członków przy rachunkach już zamkniętych.

Kwota 398·17 więcéj 8·16, t. j. 406·33 powinna zgadzać się ze saldem w księdze głównéj.

Gdyby zyski były większe, a saldo niniejszego załącznika było po stronie „strata“, to należy od salda po stronie „ma“ potrącić saldo po stronie „strat“, aby uzyskać saldo księgi głównéj.

Uwaga. Do rachunku zysków pójdzie kwota 3.12 do rachunku strat: 11.28, a do bilansu czystego w aktywa: 569·24, w passywa: 171·07.

Poniższy wykaz (załącznik IX.) przedstawia stan spraw procesowych z końcem roku bilansowego.

Załącznik ten nie zawiéra cyfr, któreby weszły wprost do bilansu — służą one tylko dla wiadomości stanu towarzystwa.

Do wykazu tego wprowadzić należy jedynie pozycye nie spłacone przy zamknięciu rachunkowém.

Porównanie kwoty zaskarzonéj z dłużną przy końcu dotyczącego roku okaże, ile strony przy częściowéj spłacie uiściły na rachunek kwot zaskarżonych.

Resztę wyjaśnia:

Załącznik IX.

L. bieżąca	Imię i nazwisko	Oddano do dyrekcyi dnia	Kwota zaskarzona		Kwota dłużna z 31. grudnia r. 18..		Odsetki zaległe		Koszta p. ur. zał. VIII.	Uwaga
1	N. N.	21/5 1877	250	.	52	14	.	.	11	pł. ratami
15	N. N.	8/7 1877	100	04	97	66	22	15	8	Cont. Dub.
	Ogółem		7584	92	4305	36	387	01	.	

Rachunek kosztów administracyi należy osobno prowadzić, a do bilansu dołączyć wykaz jako:

Załącznik X.

L. bieżąca	Tytuł	Folium conta	Szczegół		Ogół		DoRach. strat i zysków		Do Rach. bilansu		Uwaga
	A. Koszta założenia i ruchom.										
1	z r. 1878	5	752	37							
2	z r. 1879	4	17	71	770	08	77	01	693	07	
	B. Koszta zarządu										
1	Lokal	7	.	.	300	.	250		50	.	na r. nast.
2	Płace:										
	a) N. N.	9	800	.					400	.	zaliczki
	b) N. N.	11	700	.					200	.	na płacę
					1600	.	900	.			
3	Podatki										
	Razem	.	.	.	2678	25	1828	25	850		
	Od tego $^1/_4$ % „zwrot kosztów administracyi“	.	.	.	201	26	201	26		.	
	Zostaje	.	.		2476	99	1626	99	850	.	
	C. Zestawienie										
1	Koszta założ	.	.	.	770	08	77	01	693	07	
2	„ admin.	.	.	.	2476	99	1626	99	850	.	
	Ogółem	.	.	.	3247	07	1704	.	1543	07	

Uwaga 1. Na rachunek „zwrot kosztów adm.“ należy prowadzić osobne Conto — można jednak do księgi zapisywać jedynie sumy miesięczne według podręcznych wykazów; kwota 201·26 jest sumą roczną.

Uwaga 2. Kwota 3247·07 musi zgadzać się ze saldem księgi głównéj; kwota 1704·— pójdzie do rachunku strat; a kwota 1543·07 do bilansu, do stanu czynnego.

Sporządziwszy w ten sposób z całą ścisłością z ksiąg pomocniczych (udziałów, rachunków bieżących, księgi obligów itd.) inwentarze do bilansu, przystępuje się do przeprowadzeń bilansowych, o których wzmianka była powyżéj. Podobne rachunki przeprowadza się w zwykłéj buchhalteryi przez Prima nota, u nas zastępuje tę księgę: księga likwidacyjna.

Według wzorów naszych zapisze się do księgi likwidacyjnéj:

w rozchód:		w przychód:	
a) Zwrot udziałów . .	4001·50	*a)* Wkładki na rach. bież.:	
b) Z procentów:		z udziałów	4001·50
od rach. bieżących	542 76	z odsetek	542·76
„ fund. rezerwow.	61·24	*b)* fundusz rezerwowy	61·24
razem . . .	4605·50	razem . . .	4605·50

Dla funduszu rezerwowego nie potrzeba osobnego wykazu, a skoro saldo księgi głównéj (likwidacyjnéj) wraz z dopisanemi odsetkami, zgodne jest z dotyczącym rachunkiem, to uważać je należy za dobre. Towarzystwa udzielające pożyczki w rachunku bieżącym muszą w przeprowadzeniu bilansowém wprowadzić do księgi likwidacyjnéj:

w przychód: odsetki dopisane do pożyczek w rachunku bieżącym;

w rozchód: do pożyczek odsetki dopisane.

Towarzystwa lokujące gotówkę w innych zakładach na procent, wprowadzają do księgi likwidacyjnéj:

w przychód: odsetki należne od lokacyi,

w rozchód: do rachunku lokacyi przyrost z odsetek.

Gdyby sumy inwentarzów nie zgadzały się z saldami księgi głównéj (likwidacyjnéj) wtedy należy szukać pomyłek — a takowe pochodzić mogą: albo z błędnego kontowania, co sprawdzić należy przez porównanie poszczególnych pozycyi księgi likwidacyjnéj z kontowemi — a możliwe pomyłki należy w księgach kontowych i inwentarzach poprawić; albo też myłki w księdze likwidacyjnéj (lub głównéj). N. p. zapisano przez pomyłkę 10 zł. wpłaconych na udział błędnie do rubryki drugiéj (zam. piérwszéj): wkł. oszczędności. Podobne pomyłki sprawdzone usuwa się przez storna w „przeprowadzeniach bilansowych“.

Oto wzór podobnego storowania:

Przychód:		Rozchód:	
Udziały	10·—	Rachunek bieżący . . .	10·—
Pożyczki	58·84	Spłata akcept. własnych	58·84
Koszta administracyi .	7·02	Koszta procesowe . . .	7·02
Razem . . .	75·86	Razem . . .	75·86

Uskutecznione w ten sposób „przeprowadzenia bilansowe“ zamyka się (suma przychodu równać się musi sumie rozchodów) i wpisuje się do księgi głównéj jako przeprowadzenia bilansowe pod 31. grudnia, poczém zamyka się rachunki, sumując ostatecznie cały przychód i rozchód księgi głównéj i saldując jeden rachunek drugim.

Jeżeli inwentarze i przeprowadzenia były dobre, to ostateczne salda księgi głównéj zgodne być muszą z sumami inwentarzów według ostatecznie dopisanych pozycyi, jak: udziałów wypowiedzianych, odsetek dopisanych i t. d.

Salda te stanowią bilans brutto, z którego w zwykły sposób przez uwzględnienie odsetek przenośnych (naprzód pobranych, zaległych, naprzód zapłaconych) i strat z rachunku administracyi i t. d., t. j. przez rachunek strat i zysków przechodzi się do bilansu czystego (bilans netto).

Sprawozdanie sekretarza Związku stowarzyszeń z podróży do Chodorowa i Żurawna.

Obydwa wymienione miasteczka, sąsiadujące z sobą, położone są nad brzegiem Dniestru. Lud wiejski w obu

tych sądowych powiatach, a zwłaszcza przemysłowcy z powołania, trudnią się wypasem bydła, którém téż rozległy handel prowadzą. Do Żurawna zjeżdżali się dawniéj kupcy z dalekich stron państwa niemieckiego. Od czasu zaprowadzenia drogi żelaznéj, odwiedziny te rzadszymi bywają bez uszczerbku jednak przemysłu tego rodzaju. Handel drzewem, zwłaszcza wyrabianie i odstawianie galarów po falach spienionego Dniestru aż do Odessy, stanowi drugą ważną gałęź przemysłu Żurawna, na którego równinach Sobieski niegdyś świetne odniósł był nad Turkami zwycięstwo.

Do przebycia niepodobne błota w Chodorowie, dojazd od dworca kolejowego i wiele osób z połamanemi nogami, stanowią najważniejsze zalety tego miasteczka.

Wiadome są trudności, jakich założyciele stowarz. zaliczk. w Chodorowie doznali od sądu złoczowskiego. Gdy rekursy do dwóch wyższych instancyi nie odniosły skutku, założyciele zrozumiawszy z powyższego, że *quod licet Jovi, non licet bovi*, zarządzili zgromadzenie na dzień 16. listopada. Rozumiałem, że panowie ci pozyskali już odpowiednie osobistości do zarządu i że każdy przeznaczony mu obowiązek przyjmie z zapałem. Tymczasem na zgromadzeniu tém zaledwie kilku zastałem chętnych i odpowiednich mężów. Wśród tych okoliczności przystąpiliśmy do spisania aktu założenia. Gdy przyszło do podpisania tego aktu, jeden z obecnych szukając sławy, założył „veto“, opuścił cichaczem miejsce zebrania, przez co udaremnił całe zabiegi i starania.

Bawiąc w Żurawnie, zapytany przez p. Jana Stronera, co czynić? odpowiedziałem, że powtórzyć należy założenie w obec notaryusza. Dnia 24. wstąpiłem do Chodorowa, lecz widząc, że zgromadzenie daleko gorszy przedstawia widok pomyślnego załatwienia sprawy i rozwoju w sztuczny sposób założonego stowarzyszenia, odwiodłem zgromadzonych umysły od przedsięwzięcia, któremu podołaćby nie mogli. Pan Patron otrzymawszy ustne, szczegółowe sprawozdanie moje, zarządził starania, mogące w obecnych stosunkach wpłynąć jedynie na prawidłowe założenie stowarzyszenia w Chodorowie. Zaniedbanie togo miasteczka sięga czasów absolutyzmu. Jaskrawych pojedyńczych przykładów nie wolno mi, jako sprawozdawcy, na światło dzienne wyprowadzać. Nie da się jednak zaprzeczyć, że Chodorów zaczyna swobodniéj oddychać, myśléć o obowiązkach względem siebie i kraju. Jest nawet nadzieja, że stowarzyszenie zaliczkowe powstanie w tém miasteczku, a powstawszy odda mnogie usługi mieszkańcom całego powiatu, z których przeważna liczba padła już ofiarą różnego rodzaju lichwy, inni walczą odważnie z jéj następstwami, inni w końcu nie mają taniego kredytu. Jaka przyszłość czeka właścicieli nieruchomości i rzemieślników dwóch ostatnich kategoryi bez stowarzyszenia zaliczkowego, widzą ją w przerażającym obrazie piérwszych.

Żurawna stósunki odmienny przedstawiają widok. Pan Patron powziąwszy wiadomość, że p. Tadeusz Chajęcki przyjął urząd burmistrza, zachęcił go do założenia stowarzyszenia, a otrzymawszy przychylną odpowiedź, wysłał mnie do tego miasteczka. Bez różnicy stanu i wyznania, wszyscy oczekiwali niecierpliwie dnia założenia téj kredytowéj instytucyi, widząc powszechnie szanowanego obywatela i naczelnika miasta na czele przedsięwzięcia. Dnia 23. listopada zaproszony do współudziału sąsiad, właściciel Żyrawy p. Michał Czajkowski, wziął udział na posiedzeniu komitetu. Przyjmując dla stowarzyszenia statut o poręce nieograniczonéj, panowie ci nie okazali żadnéj obawy. Dodatek do §. 57. statutu, ograniczający porękę nieograniczoną i pewność, że zarząd stowarzyszenia obejmą w swe ręce ludzie zacni, były podstawą do tego. Pan Czajkowski na tém posiedzeniu oświadczył gotowość złożenia tymczasowo 2000 zł. jako wkładkę oszczędności. Jest wszelka pewność, że za tym przykładem pójdą inne majętne osoby, i znaczniejsze kapitały w stowarzyszeniu ulokują.

W sali rady miejskiéj zgromadziliśmy się dnia tego po południu. Po zagajeniu posiedzenia przez p. Chajęckiego, po objęciu przewodnictwa przez p. Czajkowskiego, po wyjaśnieniu przezemnie zasad o stowarzyszeniach i złożeniu imieniem Związku winnego podziękowania p. Chajęckiemu za podjęte starania, w obecności miejscowego notaryusza p. Opolskiego założyliśmy: „Towarzystwo zaliczkowe w Żurawnie, stow. zar. z nieograniczoną poręką“. Rada zawiadowcza z 9 członków złożona, powołała jednogłośnie na swego prezesa p. Michała Czajkowskiego. Rada ta wybrała dyrektorem pana Tadeusza Chajęckiego, kasyerem p. Ornsteina, kontrolorem p. Stefaniszyna. Stowarzyszenie to jednocześnie przystąpiło do Związku stowarzyszeń.

Wykazawszy, że stowarzyszenie żurawieńskie nie będzie w kłopotach pieniężnych i że zarząd jego spoczywa w rękach najodpowiedniejszych, nadmienię jeszcze, że zarząd postanowił przyjąć stałego urzędnika. Przy założeniu stowarzyszenia w Żurawnie zdarzył się ciekawy wypadek. Z pomiędzy obecnych starozakonnych, trzech odmówiło swego podpisu na akcie notaryalnym. Czy panowie ci raczyli zaszczycić ten akt swymi podpisami, dotąd mi nie wiadomo.

We Lwowie, dnia 30. grudnia 1879.

Szczepan Wicherek.

Korespondencya Redakcyi.

Towarzystwu zaliczkowemu w Wykotach dziękujemy za nadpłatę 10 zł. na rzecz pisma naszego. Pozwolimy sobie posełać Wam w zamian dwa egzemplarze „Związku“.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Dr. Alfred Zgórski.

Z I. Związkowéj Drukarni we Lwowie, Hotel Żorża.